

Sygn. akt I ACa 493/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|-------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Paweł Rygiel (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Józef Wąsik SSA Regina Kurek |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Beata Zaczyk |

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej E. P.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie o uchylenie uchwały

na skutek apelacji interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 października 2017 r. sygn. akt I C 1314/16

uchyla zaskarżony wyrok i odrzuca pozew w części dotyczącej żądania stwierdzenia nieważności uchwały, a w pozostałej części sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Regina Kurek SSA Paweł Rygiel SSA Józef Wąsik

sygn. akt I ACa 493/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 grudnia 2018 r.

Powód, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., domagał się stwierdzenia nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia nr (...) z dnia 24 czerwca 2014 r., ewentualnie – uchylenia tej uchwały jako sprzecznej z postanowieniami Statutu.

Strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego uchwałą Rady Nadzorczej, uznała powództwo.

W toku postępowania interwencję uboczną po stronie pozwanej wniósł E. P., który sprzeciwiał się żądaniom pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił, że uchwała nr(...)Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 24 czerwca 2016 r. jest nieważna.

Sąd I instancji ustalił, że na zebraniu w dniu 24 czerwca 2016 r. Walne Zgromadzenie członków pozwanej Spółdzielni podjęło uchwałę nr (...)w przedmiocie uchylecia uchwały Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia zmian „Regulaminu indywidualnego rozliczania kosztów zużycia energii cieplnej w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.”. Przedmiotowa uchwała została podjęta z inicjatywy grupy członków, którzy zwrócili się do Zarządu Spółdzielni o umieszczenie w porządku obrad Walnego Zgromadzenia punktu obejmującego podjęcie wyżej opisanej uchwały.

Sąd Okręgowy poczynił także ustalenia dotyczące podjęcia przez Radę Nadzorczą Spółdzielni uchwały nr(...), będącej przedmiotem opisanej wyżej uchwały Walnego Zgromadzenia, jak też kluczowych postanowień tej uchwały, dotyczącej zasad rozliczania zużycia energii cieplnej w budynkach spółdzielni.

W tym stanie rzeczy, odwołując się do treści art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, Sąd uznał za zasadne roszczenie o ustalenie nieważności spornej uchwały. Dokonując szczegółowej analizy postanowień Statutu Spółdzielni w kontekście art. 38, art. 46 i art. 48 cyt. wyżej ustawy ocenił, że uchwalenie Regulaminu rozliczania kosztów zużycia energii cieplnej należy do wyłącznej kompetencji Rady Nadzorczej. Tym samym podjęcie uchwały w tym przedmiocie przez Walne Zgromadzenie nastąpiło z przekroczeniem kompetencji tego organu, co skutkuje jej nieważnością.

Sąd zauważył, że stosownie do treści art. 42 § 4 ustawy – Prawo Spółdzielcze, zarząd spółdzielni uzyskał legitymację wyłącznie do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały. Tym niemniej zważył, że stanowisko, iż zarząd nie jest uprawniony do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały nie dałoby się pogodzić z uregulowaniem zawartym w art. 42 § 5 ustawy, jak też nie jest możliwe, by racjonalny ustawodawca przewidział legitymację zarządu wyłącznie do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały. W konkluzji Sąd przyjął uprawnienie zarządu także do wytoczenia powództwa o ustalenie – na podstawie art. 189 k.p.c. - nieważności uchwały walnego zgromadzenia.

Wreszcie Sąd wskazał, że skoro uwzględnione zostało w sprawie żądanie główne, to bezprzedmiotowe stało się orzekanie co do żądania ewentualnego.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł interwenient uboczny, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 42 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze poprzez uznanie, że zarząd ma prawo do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia na zasadzie analogii z art. 42 § 4 tej ustawy, co doprowadziło do wydania orzeczenia w sprawie, w której powód nie posiada legitymacji procesowej oraz art. 38 cyt. ustawy poprzez uznanie, że sporna uchwała Walnego Zgromadzenia miała charakter wiążący i uznanie jej za nieważną.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana Spółdzielnia oświadczyła, że cofa apelację złożoną przez interwenienta ubocznego, jako pozostającą w sprzeczności z jej stanowiskiem.

Strona powodowa wniosła o odrzucenie apelacji z uwagi na jej sprzeczność ze stanowiskiem strony, do której przystąpił interwenient (art. 79 k.p.c.), a w przypadku nie podzielenia tego stanowiska – o oddalenie apelacji i obciążenie interwenienta ubocznego kosztami postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut niedopuszczalności apelacji.

Stosownie do art. 79 k.p.c., czynności procesowe interwenienta ubocznego nie mogą pozostawać w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Oznacza to, że sprzeciw strony, do której interwenient przystąpił, przeciwko czynności procesowej podjętej przez interwenienta powoduje pozbawienie skuteczności takiej czynności, a w przypadku, gdy czynność interwenienta wywołała już skutki procesowe, strona zawsze może cofnąć skutecznie taką czynność, np. – jak w niniejszej sprawie – apelację.

Przedmiotowe ograniczenie uprawnień interwenienta odnosi się jednak wyłącznie do interwencji ubocznej niesamoistnej. W przypadku interwencji samoistnej, pozycja interwenienta jest bowiem silniejsza, skoro z art. 81 k.p.c. wynika, że jeżeli z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok w sprawie ma odnieść bezpośredni skutek prawny w stosunku między interwenientem a przeciwnikiem strony, do której interwenient przystąpił, do stanowiska interwenienta w procesie stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym. Stąd stanowisko procesowe takiego interwenienta jest bardziej samodzielne, a jego czynności w zasadzie niezależne od woli strony, do której przystąpił. Mogą być one niezgodne z czynnościami strony. Strona nie może zatem skutecznie sprzeciwić się wniesieniu przez interwenienta samoistnego środka zaskarżenia, ani też go wycofać.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 października 2012 r., V CZ 37/12 (lex nr 1665908), „O charakterze interwencji ubocznej decyduje skutek prawny, jaki wyrok w sprawie, w której zgłoszono interwencję, odnosi między interwenientem ubocznym a przeciwnikiem strony, do której interwenient przystąpił. Jeśli skutek ten jest bezpośredni, interwencja uboczna ma charakter samoistny, co powoduje, że do stanowiska interwenienta w procesie odpowiednio stosuje się przepisy o współuczestnictwie jednolitym. W nauce bezpośredniość skutku łączy się z wkroczeniem orzeczenia w sferę prawną interwenienta, który zostaje objęty powagą rzeczy osądzonej. Skutek równoznaczny z prawomocnym rozstrzygnięciem o przedmiocie sporu dotyczyć musi stosunków między interwenientem a przeciwnikiem strony, do której przystąpił, co oznacza, że interwenient samoistny musi pozostawać z przeciwnikiem w takiej relacji, która obiektywnie umożliwiałaby wytoczenie przez niego lub przeciwko niemu tożsamego powództwa. W tym znaczeniu ma on pozycję odpowiadającą pozycji strony, co uzasadnia wzmocnienie jego uprawnień w stosunku do interwenienta niesamoistnego, którego interesów prawnych sprawa dotyczy jedynie pośrednio”.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że w stosunku do E. P., będącego członkiem pozwanej Spółdzielni, skutek wyroku uwzględniającego powództwo główne bądź ewentualne będzie bezpośredni. Stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni bądź uchylenie takiej uchwały wywołuje bezpośredni skutek wobec wszystkich członków spółdzielni (art. 42 § 9 ustawy – Prawo spółdzielcze) i wprost przekłada się na stosunek spółdzielczy i relacje pomiędzy członkiem a organami spółdzielni. Nie ulega zatem wątpliwości, że interwencja E. P. ma charakter samoistny, a w związku z tym strona pozwana nie mogła w sposób skuteczny sprzeciwić się wniesionej przez niego apelacji, jak też jej cofnąć.

Trafnie kwestionuje apelujący uprawnienie zarządu spółdzielni do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia. Błędnie natomiast, tak interwenient jak i Sąd I instancji, wiążą to uprawnienie z kwestią legitymacji procesowej zarządu. Legitymacja procesowa oznacza wynikające z przepisów prawa materialnego bądź prawa procesowego uprawnienie do uczestniczenia w konkretnym postępowaniu cywilnym w charakterze powoda (legitymacja czynna) lub pozwanego (legitymacja bierna) lub dokonania określonej czynności procesowej. Jest uprawnieniem do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie oraz do prowadzenia konkretnego procesu i podlega odrębnej ocenie w każdym przypadku. Wynika z przepisów prawa materialnego i oznacza, że na podstawie tych przepisów dany podmiot jest uprawniony do występowania w konkretnym postępowaniu. Brak legitymacji procesowej prowadzi w zasadzie do oddalenia powództwa.

Od legitymacji procesowej odróżnić należy zdolność sądową, będącą jednym z koniecznych przymiotów strony w postępowaniu cywilnym. Z art. 64 k.p.c. wynika, że zdolność sądową należy rozumieć jako zdolność do występowania w procesie jako strona, a więc zdolność do bycia samodzielnym podmiotem uprawnień, obowiązków

i ciężarów procesowych. Warunkuje ona podmiotowość procesową konkretnej jednostki. Należy do bezwzględnych i pozytywnych przesłanek procesowych, a jej brak skutkuje odrzuceniem pozwu (art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.). Z mocy § 1 art. 64 k.p.c., zdolność występowania w procesie jako strona ma każda osoba fizyczna i prawna. Nadto, zgodnie z § 1¹ tego przepisu, zdolność sądową mają także jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Nadto, tak przepisy kodeksu postępowania cywilnego, jak i ustaw pozakodeksowych przyznają oznaczonym strukturom kompetencje do występowania z określonymi żądaniem lub uczestniczenia w postępowaniu cywilnym. Tym samym jednostki te są wyposażone w zdolność sądową w zakresie określonym w przepisie szczególnym. Mogą one korzystać ze zdolności sądowej wyłącznie wycinkowo, w sprawach wynikających z treści przepisów szczególnych, przyznających im kompetencję do dochodzenia lub obrony praw w postępowaniu cywilnym. Zważyć przy tym należy, że przepisy przyznające kompetencje w tym zakresie nie mogą być wykładane rozszerzająco.

Taką jednostką jest zarząd spółdzielni w sprawach o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni. W oczywisty sposób zarząd nie posiada osobowości prawnej, a jest jedynie organem takiej osoby prawnej jaką jest spółdzielnia. Tym samym – co do zasady – podmiotem praw i obowiązków wynikających z podjętych przez walne zgromadzenie uchwał jest spółdzielnia. Art. 42 § 4 ustawy – Prawo spółdzielcze przydaje kompetencję do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały także zarządowi spółdzielni. Tym samym zarząd, z mocy tego przepisu, uzyskał zdolność sądową wyłącznie w ramach powództwa o uchylenie uchwały.

Zważyć należy, że w aktualnym stanie prawnym art. 42 cyt. ustawy, w związku z podjęciem przez walne zgromadzenie spółdzielni uchwały, przewiduje trzy oddzielne powództwa. W § 2 wskazuje, że uchwała sprzeczna z prawem jest nieważna, a w § 3 statuuje powództwo o uchylenie uchwały sprzecznej z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzącej w interesy spółdzielni albo mającej na celu pokrzywdzenie jej członka. Wreszcie w § 9 wprost ustawa odwołuje się do oddzielnych roszczeń o ustalenie nieistnienia uchwały, ustalenie jej nieważności oraz o uchylenie uchwały. O ile podstawą prawną trzeciego z wymienionych roszczeń jest art. 42 § 3 ustawy, to podstawą dwóch pierwszych jest przepis ogólny – art. 189 k.p.c. Jak już wskazano, § 4 art. 42, przydał zdolność sądową zarządowi spółdzielni wyłącznie w sprawach o uchylenie uchwały.

Przypomnieć także należy, że tak zakreślony stan prawny jest odmienny od obowiązującego do 2005 r. Art. 42 ustawy, w brzmieniu obowiązującym do nowelizacji ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r., nr 122, poz. 1024), w § 2 przewidywał zaskarżenie uchwały walnego zgromadzenia do sądu z powodu jej niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu, a kompetencje do wytoczenia powództwa w tym przedmiocie przydawał także zarządowi spółdzielni. Jak już wskazano, ustawodawca zmienił ten stan prawny, statuując roszczenie o uchylenie uchwały wyłącznie do przyczyn związanych ze sprzecznością ze statutem oraz z przyczyn sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami, jej godzenia w interesy spółdzielni albo zmierzającej do pokrzywdzenia członka spółdzielni. O ile uchwała jest sprzeczna z prawem, to jej podważenie ma miejsce na zasadach ogólnych, w tym przy wykorzystaniu powództwa przewidzianego art. 189 k.p.c. Jednocześnie ustawodawca ograniczył, w porównaniu do stanu poprzedniego, zdolność sądową zarządu wyłącznie do spraw, w których przedmiotem jest powództwo znajdujące podstawę w art. 42 § 3 ustawy.

W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowe były rozważania Sądu I instancji dotyczące legitymacji procesowej zarządu oraz co do racjonalności przyjętego rozwiązania ustawowego. Na marginesie jedynie wskazać należy, że wbrew obawom Sądu Okręgowego, brak zdolności sądowej zarządu w sprawach o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia, nie pozbawia spółdzielni i organów ją reprezentujących możliwości kwestionowania takiej uchwały bądź rozstrzygnięcia sporu co do jej ważności. Uprawnienia takie może zrealizować sama spółdzielnia wytaczając powództwo o ustalenie bądź też w ramach powództwa o świadczenie wynikające ze spornej uchwały, w ramach którego, przesłankowo, badana będzie ważność kwestionowanej uchwały.

W tym stanie rzeczy powództwo zarządu o ustalenie nieważności uchwały, na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., podlegało odrzuceniu.

Konsekwencją uchylenia wyroku w zakresie roszczenia głównego i odrzucenie pozwu w tej części jest konieczność rozpoznania żądania ewentualnego. Sąd Okręgowy nie badał tego żądania i o nim nie orzekł. Tym samym w pozostałym zakresie Sąd nie orzekł o istocie sprawy, co musi skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku co do żądania uchylenia spornej uchwały i przekazaniem sprawy w tej części Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Przypomnieć należy, że przez nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć „nierozpoznanie merytoryczne zgłoszonych w sprawie roszczeń, bez orzeczenia, choćby częściowego, o żądaniach stron” (tak Sad Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 804/97, lex nr 151644).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 3 i 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Regina Kurek SSA Paweł Rygiel SSA Józef Wąsik